

Mariola Tymochowicz

mariolate@wp.pl

Instytut Kulturoznawstwa

UMCS w Lublinie

ARKADIUSZ JEŁOWICKI (red.), *Pulteram, żywa tradycja w Wielkopolsce*, Szreniawa: Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie 2017, ss. 143, ISBN 978-83-64119-27-9.

Pulteram (nazywany także *polterabendem*, *polterem*, *butelkami*), to zwyczaj, który polega na tłuczeniu szkła i porcelany przed domem rodzinnym narzeczonej w wigilię ślubu (Kizik 2001: 55). Podobne zwyczaje występują w wielu regionach Polski od Beskidu Śląskiego przez Śląsk Opolski, Wielkopolskę, Kujawy, Ziemię Chełmińską, Pomorze (Kwaśniewicz 1981: 97), aż po Warmię i Mazury (s. 41-53). Zwyczaj ten jest znany do dziś, a w wielu z wymienionych regionów przybrał nieco zmienioną formę, wpisując się w potrzeby współczesnych mieszkańców wsi. Mimo swojej żywotności i wzrostu rangi we współczesnej obrzędowości weselnej nie doczekał się jednak pełniejszego opracowania. Dlatego też wydana publikacja stanowi ważne uzupełnienie tejże luki.

Pomysł na badania i książkę o zwyczaju przedweselnym, który jest nadal kultywowany w okolicach Poznania, zrodził się w latach 2012-2014 podczas realizacji innego projektu – *Atlas niematerialnego dziedzictwa kulturowego wsi wielkopolskiej*. Wówczas, jak podaje redaktor, zauważono, że z pośród przebadanych zjawisk *pulteram* okazał się najbardziej żywotnym i ulegającym przemianom zwyczajem. Chcąc przyjrzeć temu zagadnieniu dokładniej, w 2016 roku pracownicy Muzeum w Szreniawie i zaproszeni do projektu naukowcy z Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM przygotowali i złożyli grant do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu *Kultura ludowa i tradycyjna*. Projekt został pozytywnie oceniony i częściowo sfinansowany przez MKiDN, zadanie zostało również dofinansowane przez Wielkopolski Urząd Marszałkowski. Pierwsza część badań polegała na przeprowadzeniu

kwerend źródeł zastanych pochodzenia polskiego i niemieckiego, a także na przejrzeniu wywiadów kwestionariuszowych wykonanych w ramach badań do *Atlasu niematerialnego dziedzictwa kulturowego Wielkopolski*. Kolejny etap polegał na rekrutacji młodych par, które zechciałyby zaprosić ekipę etnologów na swoje *pulteramy*, podczas których przeprowadzone byłyby badania. Udało się to zrealizować między innymi przez ogłoszenie takiego naboru na specjalnie utworzonej dla projektu stronie na Facebooku. Była ona także aktywna przez cały czas trwania badań i cieszyła się dużym zainteresowaniem internautów (s. 10), którzy przez cały czas trwania projektu informowani byli o przebiegu badań i ostatecznie o powstałej na ich podstawie książce. Warto dodać, że projekt był realizowany przez osoby z różnych ośrodków naukowych z Wielkopolski, a wśród nich znaleźli się późniejsi autorzy monografii: dr Arkadiusz Jełowicki (kierownik przedsięwzięcia, Muzeum w Szreniawie), prof. UAM dr hab. Anna Weronika Brzezińska, prof. Waldemar Kuligowski (UAM), Agnieszka Floryszczak (Szreniawa), Mariusz Przybyła (Skansen Budownictwa Ludowego Zachodniej Wielkopolski w Wolsztynie), Karolina Dziubata (UAM) oraz Agata Stasik (UAM). Dokumentację fotograficzną wykonali Mariusz Forecki i Adrian Wykrota z Galerii PixHause, a kwerendy archiwalne i biblioteczne w Polsce i w Niemczech na temat analizowanego zwyczaju przygotowały: Małgorzata Sawicka (Szreniawa), Sylwia Geelhaar (PTL O/Gdańsk) oraz Marta Machowska (UAM).

Dzięki tak pomyślanym działaniom książka stanowi efekt badań archiwalnych i terenowych. Składa się z sześciu rozdziałów, w których Autorzy starali się wielowątkowo przedstawić poddany analizie zwyczaj. W pierwszym rozdziale redaktor pracy przybliżył nam kulisy powstawania książki i omawia *pulteram*, który jest przedmiotem opisu w pracy. Zgodnie z założeniami projektu kolejne dwa teksty autorstwa Sylwii Geelhaar i Małgorzaty Sawickiej prezentują wyniki przeprowadzonych kwerend. Pierwsza Autorka skupiła się na przedstawieniu stanu badań na podstawie niemieckojęzycznych materiałów oraz na zarysowaniu genezy *pulteramu*. Zaprezentowała także nazwy, jakie przyjęły się na określenie tego zwyczaju oraz sposoby jego praktykowania w niemieckich kręgach kulturowych. Odnotowała między innymi to, że w miejscowości Alhausen w Nadrenii Północnej-Westfalii, wyodrębniła się osobna forma tego zwyczaju, tak zwany *Kinderpolter*, czyli *polter* dziecięcy. Autorka opisała także ważne elementy, z których składa się ten tradycyjny zwyczaj, takie jak hałas, tłuczenie naczyń, przekazywanie prezentów, wpisujące się jej zdaniem

w obrzęd przejścia. Uwzględniła także podrozdział, w którym przedstawiła, jakim zmianom podlegał opisywany zwyczaj od drugiej połowy XX wieku do obecnych czasów i jakie nowe formy przybierał w różnych częściach Niemiec. Zwróciła też uwagę na jego mniej przyjemny aspekt, czyli olbrzymią ilość śmieci, jaka w trakcie jego realizacji powstaje.

W trzecim rozdziale Małgorzata Sawicka, w oparciu o dostępną polską literaturę, wyznaczyła zasięg występowania zwyczajów tłuczenia naczyń przed weselem w innych częściach naszego kraju oraz scharakteryzowała ich przebieg, wskazując na dużą żywotność tych przedślubnych zabiegów. Dodała także, że we wcześniejszych ogólnopolskich opracowaniach etnograficznych analizowany zwyczaj był traktowany marginalnie, co według autorki, wiąże się z jego niemieckim pochodzeniem. Jednak po 100 latach jego istnienia został on zasymilowany na tyle silnie, że część mieszkańców Śląska czy Kujaw uważa go za własny (s. 53).

Waldemar Kuligowski dokonał porównania *pulteramu* z podobnym zwyczajem weselnym – *charivari*, który występuje w Niemczech, a także w nieco zmienionej formie w różnych zakątkach Polski, Szwajcarii, Danii czy Finlandii. Oba zwyczaje mają zbliżony schemat przebiegu i wspólne elementy, takie jak hałas, zabawa, biesiada i aktualny kulturowy sens. Wymienione fakty sprawiają, że zwyczaj ten stanowi odrębny, ważny element obrzędu weselnego z tym, że *pulteram* odbywa się przed weselem, a *charivari* na jego końcu. Równie ważna jest w nich, jak podkreśla Autor, dyskretna kontrola społeczna, która dotyczy zespołu podzielanych przez społeczności wartości (s. 65).

W piątym rozdziale Anna Weronika Brzezińska opisała, jak przebiegały cztery *pulteramy*, na które zaproszono badaczy. Przedstawiła miejsca i czas, w jakich się odbywały, liczbę uczestników oraz kto był ich gospodarzem (w ostatnich latach nie zawsze odbywa się on w domu rodzinnym panny młodej, zwłaszcza, gdy pochodzi ona z regionu, gdzie taki zwyczaj nie występuje). Dla tych wszystkich kategorii badaczka dokonała zestawienia, w którym zostały pokazane różnice zaistniałe w badanych miejscowościach. Autorka opisała, jak przebiegały poszczególne spotkania i zmiany, jakie w ich przebiegu nastąpiły. Do niedawna zwyczaj ten nie miał tak rozbudowanej formy i nie brało w nim udziału aż tyle osób (obecnie może to być nawet 200 uczestników). Cechuje się nadto dość swobodnym scenariuszem, z tendencjami do różnicowania regionalnego, ale z wyraźną dominacją elementów ludycznych. Wprowadzenie wspólnej biesiady i zabawy tanecznej miało uatrakcyjnić widowisko,

jakim stał się ten zwyczaj. Komponent tradycyjny, czyli tłuczenie szkła to miłe urozmaicenie, a „jego funkcję magiczną traktuje się życzliwie, ale z pewną pobłażliwością” (s. 83).

Ostatni tekst stanowi podsumowanie zawartości książki, ale zawiera również autorskie refleksje Arkadiusza Jełowickiego nad badanym zwyczajem. W pierwszej jego części dowiadujemy się o specyfice obszaru badań, czyli Wielkopolsce. Wyjaśnione zostały także kluczowe terminy takie jak: zwyczaj, festyn, tradycja, kultura tradycyjna. Ponownie przybliżony został stan badań, przyjęte nazwy zwyczaju i krótko przedstawione cele podejmowanych badań, po czym Autor przechodzi do omówienia, czym jest dzisiaj i jakie ma znaczenie *pulteram* dla mieszkańców Wielkopolski. Podobnie jak inni autorzy wspomina także o przemianach tego zwyczaju, podkreślając, że doprowadziły one do jego festynizacji. Rozbijanie szkła będące dawniej głównym celem, stało się dodatkiem, a zwyczaj zdominowała zabawa, w której może uczestniczyć cała lokalna społeczność. Wspólnotowość stała się tym samym nową i ważną częścią tego zwyczaju. Autor wskazał również na elastyczność form tego zwyczaju oraz łatwość, z jaką dostosowuje się do współczesnych realiów i potrzeb mieszkańców regionu. Dzięki tym zmianom *pulteram* stał się samodzielnym etapem wesela, który poprzez swoją atrakcyjność przejmowany jest przez inne społeczności lokalne z sąsiednich terenów, gdzie wcześniej nie występował.

Książka, co warto nadmienić, jest bardzo ładnie wydana i opracowana graficznie. Każdy rozdział wyróżniono innym kolorem, co ułatwia poruszanie się po niej. Ważnym jej atutem jest bogata dokumentacja fotograficzna, która od czwartego rozdziału zestawiona została w formie reportażu, ukazującego przebieg każdego *pulteramu*, w którym badacze uczestniczyli. W pierwszej części odnajdziemy także fotografie archiwalne z dziecięcego *polterabendu* ze wsi Proebel koło Magdeburga i dla porównania zdjęcia z *pulteramu* z Rostarzewa z 1995 roku. Na skrzydełkach okładki zamieszczono natomiast zdjęcia par, które zgodziły się gościć badaczy na swoich *pulteramach*, czym przysłużyły się do udokumentowania zwyczaju i powstania książki. Na przedniej stronie są to fotografie zrobione w trakcie realizacji zwyczaju, a na tylnej ze ślubu. Na końcu publikacji umieszczone zostały obszernie streszczenia w języku angielskim do każdego rozdziału oraz biogramy Autorów.

W recenzowanej publikacji zaproponowana została szeroka perspektywa badanego zwyczaju, pozwalająca na wzbogacenie dorobku rodzimej

etnologii o nowe refleksje nad tym zagadnieniem; książka stanowi jego wyczerpujące studium. Dowiadujemy się z niej o stanie prowadzonych badań w kraju i zagranicą, o pierwotnym i aktualnym schemacie *pulteramu* oraz o przemianach, jakim uległ w ostatnich kilkunastu latach. Autorem, dzięki wykorzystaniu dostępnych źródeł i materiałów z własnych badań terenowych, udało się ukazać ten fenomen w całej jego złożoności. Jedynym minusem, jaki nasuwa się po przeczytaniu książki, są powtórzenia pewnych informacji o zwyczaju, które pojawiają się prawie w każdym tekście. Jest to jednak nieuniknione, gdyż rozdziały zostały przygotowane przez kilku Autorów. Zaletą recenzowanej publikacji jest przystępność języka, dzięki czemu jest ona zrozumiała zarówno dla specjalisty, jak i przeciętnego czytelnika, do którego także jest kierowana i którego powinna zainteresować. Mimo że w monografii skupiono się głównie na Wielkopolsce, zamieszczono w niej również cenne informacje przydatne do analizy podobnych praktyk realizowanych w innych częściach naszego kraju. Być może książka *Pulteram żywa tradycja w Wielkopolsce* stanowić będzie początek nowej serii prac na temat tego zwyczaju w innych częściach Polski, a może Autorzy poddadzą analizie kolejne etapy współczesnego wesela wielkopolskiego, wciąż bowiem brakuje tego typu opracowań.

BIBLIOGRAFIA

- Kizik Edmund (2001). *Wesele, kilka chrztów i pogrzebów. Uroczystości rodzinne w mieście hanzeatyckim od XVI do XVIII wieku*. Gdańsk, Wydawnictwo: Officina Ferberiana.
- Kwaśniewicz Krystyna (1981). *Zwyczaje i obrzędy rodzinne*. W: Biernacka M. (red.) *Etnografia Polski. Przemiany kultury ludowej*, t. II (ss. 89–126). Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź, Wydawnictwo: Polska Akademia Nauk.